

Wydarzenie roku - przejście Wenus przed tarczą Słońca

8 czerwca tego roku planeta Wenus przedefiluje przed tarczą Słońca. Ostatni raz można było coś podobnego oglądać.. 122 lata temu!

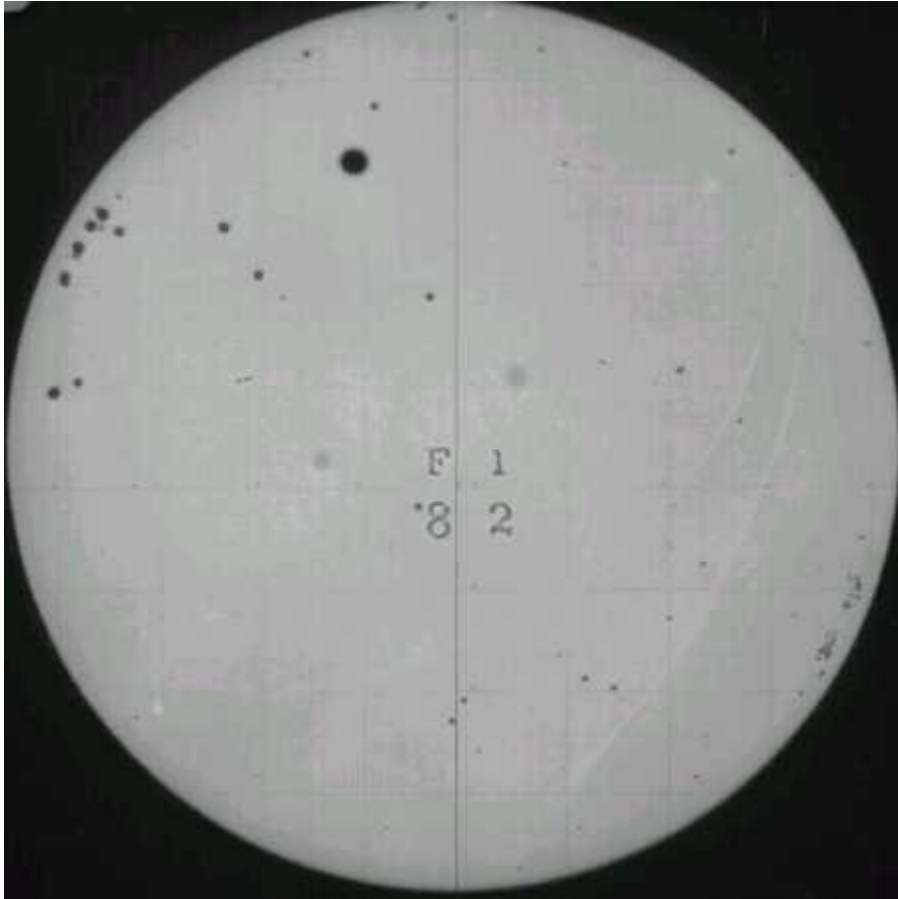
Czołowe europejskie instytuty astronomiczne uznały tegoroczne przejście Wenus za wspaniałą okazję do zorganizowania ogólnoeuropejskiej akcji edukacyjnej. W zamyśle autorów chodzi o to, by jak najwięcej osób, organizacji, a przede wszystkim szkół obserwowało to zjawisko i dokonało paru elementarnych pomiarów. Wszystkie wyniki mają być przekazane drogą internetową do centrum obliczeniowego w Paryżu, które na ich podstawie wyznaczy.. odległość od Słońca do Ziemi. Jak to - można by się zdziwić - przecież ta odległość jest świetnie znana! I owszem, ale chodzi o zainteresowanie nauką jak największej rzeszy młodych Europejczyków. Wyniki całej akcji zostaną uroczyście zaprezentowane w ramach Europejskiego Tygodnia Nauki w Grenoble w październiku. Rzeczywiście, akcja wydaje się świetnie pomyślana i bardzo atrakcyjna. Splata się w niej przecież wiele różnych wartościowych aspektów: obserwacja niezwykle rzadkiego zjawiska, elementarne pomiary, nawigacja w Internecie, świadomość paneuropejskiej współpracy itd.

Polski komitet organizacyjny już działa w **Instytucie Astronomicznym Uniwersytetu Wrocławskiego**. Została opracowana świetna strona internetowa z ogromem znakomicie podanych faktów i wskazówek koniecznych do podjęcia działania. Serdecznie polecam wszystkim zainteresowanym, a zwłaszcza nauczycielom fizyki i geografii, tę stronę: www.astro.uni.wroc.pl/vt-2004.html. Nie będę pisał o szczegółach akcji i samego przejścia, bo ta strona zawiera naprawdę wszystko, a nawet dużo więcej! Szczególnie polecam rewelacyjnie napisany przewodnik po Słońcu. Z pewnością warto go sobie wydrukować i zostawić w domowym czy szkolnym archiwum.

Europejski komitet organizacyjny uzyskał pełne poparcie (i fundusze) Unii Europejskiej, dzięki czemu zorganizował w Luksemburgu warsztaty dla nauczycieli z wszystkich krajów. Chodziło w nich o opracowanie jak najlepszych materiałów edukacyjnych, które mają trafić do szkół. Zaproszono po jednym nauczycielu z każdego kraju, z Polski niżej podpisanego. Warsztaty były dla mnie fascynującym przeżyciem. Trzydzieści parę osób z najróżniejszym doświadczeniem porozumiewało się w jednym języku, by opracować wspólny projekt. To było naprawdę piękne. W takich sytuacjach czuje się naprawdę głęboki sens jednoczenia Starego Kontynentu. Z pewną zazdrością słuchałem różnych wypowiedzi np kolegi z Czech. Minister Edukacji Republiki Czeskiej Petra Buzkova w pełni włączyła się w organizację akcji. Do wszystkich czeskich szkół rozsyłane jest pismo, które usilnie apeluje do nauczycieli o czynne włączenie się do programu. Można w nim między innymi przeczytać, że "przy tej okazji Czechy powinny pokazać się jako wzorowy przykład integracji nowych członków z Unią Europejską w dziedzinie współpracy naukowej". Bardzo znaczące jest ostatnie zdanie tej odezwy do nauczycieli: "Wasze wsparcie dla tej akcji będzie miało strategiczne znaczenie dla czeskiej nauki"! A na naszym swojskim poletku? Polski komitet organizacyjny rozesłał pisma informujące o akcji i proszące o jej wsparcie do prawie stu instytucji związanych jakoś z astronomią czy też edukacją. Na apel od razu i bardzo pozytywnie odpisały czasopisma popularnonaukowe. Minister Edukacji Narodowej Krystyna Łybacka nie raczyła odpowiedzieć osobiście. W jej imieniu pełniąca obowiązki dyrektora generalnego pani Hanna Ryłko odpisała organizatorom krótko i treściwie, iż "ze względu na obszar tematyki prowadzonych badań, a także elitarność wiedzy z tym związanej nie jest możliwe objęcie go patronatem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu".

W czasie luksemburskich warsztatów nabrałem przekonania, że trzeba opracować możliwie najprostszy model wyjaśniający, jak z obserwacji przejścia Wenus można wyznaczyć jednostkę astronomiczną. Udało mi się to zrobić bez użycia jakichkolwiek funkcji trygonometrycznych, żeby to zrozumieć, trzeba znać tylko 3 prawo Keplera i wzór na długość okręgu! Ale szczegóły tego modelu już w następnym numerze..

Zdjęcie Wenus na tle Słońca podczas poprzedniego przejścia w roku 1882.



Ludwik Lehman